

Agata Muszyńska, *Od zalotów do wesela. Magnatka w drodze do ołtarza w czasach saskich*, Warszawa–Bellerive-sur-Allier 2022, Wydawnictwo DiG, Edition La Rama, ss. 348, Fasci Radziviliani, t. 4

Tematyka życia prywatnego magnaterii i szlachty, w tym szczególnie kwestie dotyczące funkcjonowania rodziny, edukacji, wzorców obyczajowych i relacji społecznych coraz częściej staje się przedmiotem zainteresowania badaczy. W ten nurt wpisuje się publikacja Agaty Muszyńskiej, w której Autorka za cel obrała prześledzenie specyfiki zawierania związków małżeńskich w obrębie warstwy magnackiej. Uznała ona za zasadne objęcie badaniami zarówno kwestii

wychowania kobiet, procesu kształtowania wzorców osobowych, następnie zaś procesu przygotowań do ślubu i momentu zawarcia związku małżeńskiego. Zadanie uchwycenia różnorodnych okoliczności, które determinowały proces umawiania i zawierania małżeństwa jest intrygujące, zwłaszcza biorąc pod uwagę fakt, że w ostatnich latach pojawiło się wiele wartościowych opracowań, których autorzy podejmowali kwestię zawierania małżeństw przez magnaterię i szlachtę w różnym ujęciu (prawnym, społecznym, obyczajowym i in.¹).

Oryginalność stawianych tez zdaje się być największym problemem recenzowanej książki. Już we wstępie do monografii wśród prowadzących badania o zbliżonej problematyce Autorka dostrzega wyłącznie znaczenie prac Marii Boguckiej, Joanny Partyki czy „ostatnio Bożeny Popiołek” (sic!) (s. 10), pomijając zupełnie liczne grono badaczy, których teksty w sposób znaczący wpłynęły na pogłębienie wiedzy dotyczącej analizowanej tematyki (Urszula Augustyniak, Marzena Liedke, Jacek Pielas, Mariusz Lubczyński, Urszula Kicińska, Agata Ročko i in.). Trudno nie dostrzec, że twierdzenia określane przez Autorkę jako oryginalne i poznawcze naukowo (dotyczące kształtowania wzorców osobowych, edukacji czy sposobu prowadzenia pertraktacji małżeńskich) są w rzeczywistości powtórką z innych, wcześniejszych publikacji².

Recenzowana praca składa się z wstępu i trzech rozdziałów tematycznych: 1) „Corce moiey kochaney zalecam te cnoty... Dorastanie”; 2) „Ze mię y od tego szczęścia konkurencyi moiey [- -] oddalić nie zechcesz. Konkury”; 3) „Gdy czas następował naznaczony [- -] zaprosili gości. Ślub i wesele” (we wszystkich tytułach zachowana pisownia oryginalna), zakończenia, bibliografii i indeksu osób. Tytuł monografii wskazuje, że Muszyńska zamierzała koncentrować się przede wszystkim na problematyce złożonych przygotowań do małżeństwa

¹ Zob. A. Rachuba, *Polityka matrymonialna Sapiechów tzw. Czerejskich w XVII wieku, w: Sapiehowie*, red. T. Ciesielski, M. Sawicki, Opole 2018 (Wielkie Rody Dawnej Rzeczypospolitej XVI–XIX wieku, t. 1); M. Wolski, *Drogi i bezdroża średniozamożnej szlachty do stanu magnackiego. Wewnątrzrodzinne uwarunkowania awansu w czasach wczesnonowoczesnych*, w: *Honestas et turpitud. Magnateria Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*, red. E. Dubas-Urwanowicz i in., Białystok 2019, s. 13–29; A. Penkała, *Panięskie ochędóstwo. Kwestie posagowe i wienne w małżeństwach szlachty województwa krakowskiego w czasach saskich*, Kraków 2016; A. Penkała-Jastrzębska, *„Za cudzoziemca iść...” Migracje a polityka małżeńska szlachty państwa polsko-litewskiego*, Kraków 2021; R.R. Trimoniene, *Międzynarodowa rodzina szlachecka w Wielkim Księstwie Litewskim w drugiej połowie XVI i na początku XVII wieku*, w: *W kręgu patronatu kobiecego w XVII–XVIII wieku*, red. B. Popiołek i in., Kraków 2018, s. 59–78; M. Szołtysek, *A Stem-Family Society without the Stem-Family Ideology? The Case of Eighteenth-Century Poland*, „The History of the Family” 21, 2016, 4, s. 502–530. Ostatnio J. Drungilas, *Z Dobrzynia na Żmudź. Rodzina Maliszewskich od końca XVI do połowy XVIII wieku (mobilność społeczna, małżeństwa, majątek)*, „Zapiski Historyczne” 89, 2024, 1, s. 89–109.

² Zob. B. Popiołek, *Kobięcy świat w czasach Augusta II. Studia nad mentalnością kobiet z kręgów szlacheckich*, Kraków 2018; U. Kicińska, *Wzorzec szlachcianki w polskich drukowanych oracjach pogrzebowych XVII wieku*, Warszawa 2013; A. Penkała, *Panięskie ochędóstwo*.

(„Od zalotów”), aż po jego formalne ustanowienie („do wesela”). W rzeczywistości tematyka rozważań wykracza poza tak nakreślony obszar. Pierwszy rozdział (zajmujący jedną trzecią objętości pracy) poświęcony jest różnorodnym pobocznym kwestiom związanym z procesem dorastania kobiet (środowisku rodzinnemu, edukacji, wzorcom osobowym). Dopiero kolejne dwa rozdziały rzeczywiście oscylują wokół wskazanej w temacie problematyki („od zalotów do wesela”). Trudno nie oprzeć się wrażeniu, że we fragmencie dotyczącym dorastania i edukacji Autorka w dużej mierze operuje twierdzeniami powtarzanymi za innymi badaczami tego zagadnienia. Badaczka kolejno opisuje podejście do dzieci i dzieciństwa, radzenie sobie z chorobami i śmiercią potomstwa. W kontekście nakreślonego we wstępie celu pracy zastanawia zasadność tych zabiegów, zwłaszcza że wiele przywoływanych i analizowanych przykładów odnosi się do informacji źródłowych o śmierci magnackich synów i sposobów radzenia sobie z nią przez ich ojców. Identycznie sprawa wygląda w kontekście omawiania uroczystości chrztu, gdzie dominują przykłady organizowania tego rodzaju uroczystości dla magnackich synów (s. 42-44). Muszyńska w żaden sposób nie wyjaśnia, jaki związek mają te rozważania z kwestią dorastania córek i procesem ich wychowania. Brak kontekstu porównawczego i krytycznego komentarza powoduje, że przypadkowe wypisy ze źródeł nie stanowią drogi do wyciągania ogólnych wniosków. Co więcej, przechodząc do przykładów edukacji panien i ich relacji z rodzicami, Autorka analizuje przypadki już bardzo dobrze znane i wcześniej opracowane (jak choćby relacje Marii Zofii Sieniawskiej z jej ojcem Adamem Mikołajem), jednak ponownie nie sięga do wcześniejszych publikacji³.

Rozdział drugi stanowi najważniejszą część pracy, w nim Autorka skupiła się na omówieniu zagadnienia nakreślonego w tytule. Realizacja tego założenia pozostawia jednak wiele do życzenia. Rozdział otwiera krótkie wprowadzenie dotyczące kryteriów wyboru małżonki i samych konkurów. Niestety Muszyńska zrezygnowała z holistycznego ujęcia problematyki zabiegów o zawarcie małżeństwa w kręgach magnackich. Zamiast tego zaproponowała analizę zaledwie kilku starań o zwarcie małżeństwa (Marii Zofii z Sieniawskich, Franciszki Urszuli z Wiśniowieckich, Barbary z Zawiszów i kilku panien z rodziny Radziwiłłów). Szczegółowo prześledziła każdy z przypadków, zagłębiając się w prywatną korespondencję i dokumenty majątkowe. W efekcie otrzymujemy niezwykle drobiazgowy opis starań o zawarcie tych kilku małżeństw. Szkoda, że Autorka nie wykorzystwała omawianych przykładów jako tła do nakreślenia pewnych mechanizmów charakteryzujących magnacką politykę małżeńską. Zamiast tego zaproponowała niezwykle szczegółową analizę niemalże każdego kolejnego miesiąca pertraktacji w sprawie zawarcia związku małżeńskiego. W efekcie opisać samych tylko starań Michała Kazimierza „Rybeńki” o rękę Marii Zofii Sieniawskiej (i tak zakończonych niepowodzeniem) zajęło autorce ponad 50 stron

³ Zob. A. Słaby, *Ojcostwo. Relacje ojców i córek w świetle korespondencji okresu saskiego*, w: *Dzieciństwo*, red. B. Popiołek, A. Chłosta-Sikorska, M. Gadocha, Warszawa 2014, s. 297-309.

(z liczącej nieco ponad 300 stron monografii). Lepsze panowanie nad źródłami pozwoliłoby nie tylko na bardziej rzeczową prezentację wniosków, lecz także na wprowadzenie tak potrzebnego kontekstu porównawczego.

Dopiero ostatni – trzeci rozdział monografii – Autorka poświęciła problematyce magnackich ślubów i wesel. Rozważania otwiera krótkie wprowadzenie, w którym zwróciła uwagę na prawne aspekty zawierania małżeństw. Badaczka, wykorzystując dotychczasową literaturę przedmiotu, krótko nakreśliła najważniejsze kwestie determinujące sposób wyznaczania posagu, wyprawy, zabezpieczenia posagu (oprawy) i wreszcie spisywania interczyk przedślubnych. Drugą część rozważań stanowi „studium przypadków”, w którym znalazła się analiza magnackich uroczystości ślubnych. Autorka przywołała przykłady magnackich ślubów (z kręgu Radziwiłłów, Potockich, Lubomirskich, Czartoryskich, Sieniawskich). Wykorzystanie zarówno korespondencji prywatnej, jak i okolicznościowych panegiryków pozwoliło na ukazanie aspektów determinujących różnorodne sposoby odprawiania uroczystości ślubnych. Dobór treści i sposób ich opracowania można uznać za najbardziej udane w całej monografii. Niestety, rozdział ten zajmuje jedynie niewiele ponad 50 stron.

W pracy pojawiają się problemy z właściwą datacją, faktografią oraz logicznym wnioskowaniem. Autorka wspomina o chrzcie Marii Zofii Sieniawskiej, który ta miała przyjąć w czerwcu 1708 r. (s. 35), dalej zaś dowodzi, że uroczystość odbyła się w 1711 r. (s. 41). Wspominając o chrzcinach syna Stanisława Denhoffa (s. 42) Muszyńska zauważa, że uroczystość odbyła się w 1714 r., co było podyktowane „słabością chłopca, który zmarł wkrótce potem, w październiku 1717 r. (!)”. Zdaniem Autorki „Feldmarszałek Flemming, dobiegając pięćdziesiątki postanowił się ustatkować i zaczął szukać małżonki” (s. 93), jego wybór padł zaś na młodziutką Teklę z Radziwiłłów. Badaczka nie wspomina jednak o kluczowym fakcie – Flemming wcale nie był podstarzałym kawalerem, tylko rozwodnikiem, mającym za sobą kłopotliwe małżeństwo z Franciszką Izabelą z Sapiechów. W pracy pojawiają się też potknięcia edytorskie. Autorka, przywołując listy Katarzyny z Radziwiłłów do ojca Karola Stanisława, wskazuje, że są one datowane na rok 2018 (s. 55, przyp. 180). Duży problem pracy stanowi dość swobodny dobór i korzystanie z materiałów źródłowych. Warto przytoczyć choćby tylko przywołany we wstępie cytat z dzieła Aleksandra Pawła Zatorskiego, *Uwagi do zupełnego zabierających się w stan małżeński szczęścia służące*⁴, wykorzystany nie po to jednak, aby zaznajomić czytelnika z kwestiami szlacheckiej obyczajowości, rozumienia spraw związanych z zawarciem małżeństwa, a po to, by dość pokrętnie wskazać przemiany w podejściu badaczy do interpretacji historii społecznej. Tymczasem rozpoznanie kontekstu powstania tego wielokrotnie przywoływanego w pracy dzieła jest kluczowe

⁴ [A.P. Zatorski], *Uwagi do zupełnego zabierających się w stan małżeński szczęścia służące przez pewnego Podgórzanina..., powszechnej Ich Mciów Kawalerów polskich (stanu mianowicie rycerskiego) ciekawości i honorów i poświęcone*, cz. 1: *Powszechne naprzód nauki, po tym szczególne, ile do samej kawalera osoby należeć może, przestrogi i refleksje zawierająca*, Wrocław 1768.

dla właściwej interpretacji przytaczanych zapisów. Do opracowań gruntownie analizujących samo dzieło i wskazujących na złożoność poruszanych zagadnień Autorka jednak nie sięga⁵.

Niedostatki metodologiczne pracy obejmują też sposób definiowania terminów, którymi operuje Autorka. Twierdzi ona, że jej „rozważania dotyczą środowiska magnaterii”, jednak w żaden sposób nie próbuje wyjaśnić, jak rozumie to pojęcie. Zamiast tego sygnalizuje, że jego definicja „od lat stanowi przedmiot dyskusji historycznej”, sama jednak unika zabrania w tej dyskusji głosu. Poważnym problemem jest też sposób przywoływania materiałów źródłowych. Widać tu poważne braki warsztatowe – zapisy z materiałów źródłowych przytaczane są z zupełnym pominięciem zasad przyjętych przez badaczy⁶. W cytatach źródłowych często brak uzupełnienia interpunkcji, część zapisów (często bardzo obszerne fragmenty, podawane przez Autorkę w całości) została zmodernizowana, inne zaś pozostawiono bez zmian. Muszyńska, mimo wykorzystania pozycji będących profesjonalnym opracowaniem korespondencji, nie sprawdziła, w jaki sposób powinno się przywoływać zapisy źródłowe⁷.

Cel holistycznego ujęcia aktywności kobiet z rodzin magnackich trudno uznać za zrealizowany z sukcesem. W rzeczywistości praca oparta jest bowiem na analizie aktywności kilku postaci – kasztelanowej krakowskiej Elżbiety Sieniawskiej i jej córki Marii Zofii, córek kanclerzyny litewskiej Anny Katarzyny z Sanguszków Radziwiłłowej i Karola Stanisława Radziwiłła, żon Michała Kazimierza Radziwiłła – Urszuli Franciszki z Wiśniowieckich i Anny Luizy z Mycielskich. W przypadku rad dotyczących małżeństwa i doboru towarzysza życia większość wniosków sprowadza się do analizy wspomnianego wcześniej dzieła Zatorskiego. Inne przykłady kobiecej aktywności przywoływane są w przeważającej większości na podstawie dotychczasowej literatury przedmiotu.

Wiele do życzenia pozostawia też prezentacja wyników badań. Muszyńska, analizując średni wiek zawierania małżeństw przez kobiety, postanowiła oprzeć swe wnioski na analizie aktywności kobiet z rodzin Lubomirskich, Sapiehów i Wiśniowieckich (s. 86). Wskazała, że w wyniku przeprowadzonych badań, „bazując na zestawie danych, które udało się uzyskać, można pokusić się o pewne wnioski” (s. 86). Problem w tym, że ów „zestaw pozyskanych danych” wiadomy

⁵ Zob. A. Ročko, „Uwagi do zupełnego zabierających się w stan małżeński szczęścia służące...” – osiemnastowieczny poradnik byłego pijara, Aleksandra Pawła Zatorskiego. *Próba wyzwolenia czy tradycja?*, „Napis” 15, 2009, s. 47–59.

⁶ Zob. *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, red. K. Lepszy, Wrocław 1953; *Zasady wydawania tekstów staropolskich. Projekt*, oprac. K. Górski i in., Wrocław 1955, s. 63–79.

⁷ Zob. *Korespondencja Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej, kasztelanowej krakowskiej*, t. 1: *Z serca kochająca żona i uniżona sługa. Listy Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej do męża Adama Mikołaja Sieniawskiego z lat 1688–1726*, t. 2: *Jaśnie Oświecona Mościa Księżno Dobrodziejko. Informatorzy i urzędnicy*, t. 3: *Jaśnie Oświecona Mościa Księżno Dobrodziejko. Rodzina, przyjaciele i klienci (wybór)*, wyd. B. Popiołek, U. Kicińska, A. Słaby, Warszawa 2016 (Monumenta Poloniae Epistolaria).

jest wyłącznie Autorce. Badaczka podała jedynie, że podstawą jej wnioskowania było wyciągnięcie informacji z „odpowiednich tomów Polskiego Słownika Biograficznego”, *Genealogii W. Dworzaczka* i kilku opracowań (s. 86). Analizie nie towarzyszy jednak żadne zestawienie danych, tabela czy cokolwiek, co pozwalałoby na ocenę i weryfikację prezentowanych ustaleń. Nie przeszkadza to jednak Autorce w przedstawianiu generalnych wniosków i podawaniu średniego wieku zawarcia małżeństwa w XVI, XVII i XVIII w., choć sama przyznaje, że w wyliczeniach oparła się na życiorysach – jak choćby stało się to w odniesieniu do wieku XVI – zaledwie czterech (sic!) kobiet.

Choć problematyka aktywności kobiet w czasach saskich niewątpliwie zasługuje na dalsze, pogłębione badania, recenzowana monografia jedynie w pewnym stopniu wypełnia przyjęte założenia. Agata Muszyńska wykorzystała bardzo ograniczoną bazę źródłową, pozwalającą prześledzić aktywność zaledwie kilku magnatek. Część „ustaleń” ma charakter wtórny, nie wykracza ponad to, co znajduje się w dotychczasowej literaturze przedmiotu. Tam zaś, gdzie analizy zostały przeprowadzone bardzo szczegółowo, brakuje kontekstu porównawczego. W obszernych fragmentach pracy wywód przeprowadzono bez głębszego namysłu i wniosków, ograniczono się do przytaczania kolejnych wypisów ze źródeł. Poważnym problemem są też wskazane wyżej błędy metodologiczne i interpretacyjne. Docenić należy fragment dotyczący organizacji magnackich ślubów i wesel – jest to bowiem ciekawy materiał do badań nad obyczajowością i mentalnością. Inne, ambitne założenia monografii, trudno uznać za zrealizowane z sukcesem.

Anna Penkała-Jastrzębska
(Kraków)